

GAZETA WARSZAWSKA

Z WARSZAWY DNIA 8. SIERPNI 1797 R. WE WTOREK.

Z Wiednia 19 Lipca.

Gazeta dworska uwiadomiła dawniej o zabranii przez wojska Austriackie floty Dalmacyi Zara, teraz w takowym sposobie donosi o zajęciu reszty miast tej Prowincyi.

G. M. Rukawina zostawiwszy w Zara pod kommandą G. M. Lusignan, dostateczny korpus wojska z resztą d. 6 t. m. wyszedł pod żagle na florylli składającej się z korwety *Austria*, 2. szerek, kilku szalup kanonierskich i transportowych statków. D. 8. przypłynął do portu *Sebenico*, gdzie wojsko na ląd wysadził i wszedł do miasta.

Pułkownik *Kasimir* miał rozkaz z inną kolumną lądem iść także do *Sebenico*, *Sraw*, *Clissa* i *Spallatro*, co z takim pośpiechem ukutecznione było, że dnia 13. we wszystkich tych miejscach wojska Cesarzkie znajdowały się. — Wszędzie przyjęte były od mieszkańców z równie żywym ukontentowaniem jako i w Zara.

Wyspa także Dalmacka *Drazza* od wojska naszego zajęta została.

Z Londynu 11. Lipca.

Wczoraj zakończyły się sessye Parlamentu, gdy Krol z zwyczajną wspiannością do Izby przybył i usiadł na tronie. Czytane były najprzod przyjęte do tychczas Bille, po przeczytaniu tytułu każdego nich Monarcha skłonieniem berła potwierdzał je, a potem następującą miał mowę.

Milordowie i Mci Panowie!

Nie mogę ukończyć posiedzeń Par-

lamentu bez wyrażenia wam nayrzetelniejszego i naysczulszego podziękowania za prace i gorliwość, z ktorými zastanawialiście się nad przedmiotami uwagi waszey potrzebującymi, iako też za roztropność i stałość okazane przy nowych, trudnych i niespodziewanych zdarzeniach.

Szczegolniey muszę sprawiedliwe moje ukontentowanie okazać z dobroczynnych i dzielnych urzędzeń zrobionych, dla wzmocnienia środków do obrony krajowej, iako też i użytych od was sposobow dla zapobieżenia złych skutkow, ktorých dla kredytu przez wstrzymanie tymczasowe wypłaty z banku w metalowych pieniądzech obawiać się wypadało, tudzież z gotowości siły i dzielności, ktorými mnie wspieraliście, dla zniszczenia zuchwałego i buntowniczego spisku, wynikłego na jedney części moiey floty, i zapobieżenia aby tak niebezpieczny i szkodliwy przykład daley się nie szerzył. Mam ukontentowanie donieść wam, że od czasu wstąpienia na tron terazniejszego Cesarza Rossyjskiego związki handlowe, między dwoma narodami w tym sposobie odnowione zostały, iż iako nie wątpię istotnie się do zobopolnych pożytkow przyczynią.

Mości Panowie Izby Niższej!

Wam szczegolnieysze dzięki złożyć winienem za liczne i dostateczne summy pozwolone na opędzenie potrzeb służby publiczney, i gdy z jedney strony żałuję, iż z konieczności pomnożyć je wypadło, z drugiey strony jest dla mnie pociechą

gdy spostrzegam z jaką uwagą trudne podatki podzieliłiście, aby iak najmniej ludowi memu ciężarem się stały.

Miloradowie i Mci Panowie!

Wypadek ważney negocjacyi, którą teraz rozpocząłem, ieszcze jest niepewny, lecz iakiżkolwiek będzie, z mojej strony nie nie opuszczę, przez coby żądany zamiar mógł być do skutku przyprowadzony, pod warunkami zgadzającymi się z bezpieczeństwem, chwałą i istotnymi interesami moich krajów. Tymczasem nie tak do otrzymania pokoin służyć nie może, iak ciąg trwały gorliwości i iednego sposobu myślenia, których tak chwalebne dowody poddani moi dali, dla nich zaś przykładem widocznym w stałości był sam Parlament.

Po ukończoney mowie Lord Kanclerz rzekł: że Krol do 5 Października Parlament proroguje.

Onegday przyjęto ieszcze w Izbie niższej bill pozwalający Krolowi odmieniać dekreta sądu wojennego nabuntowników floty przez wyznaczenie mniejszey kary, tudzież bill dający mu władzę zgromadzenia Parlamentu kiedy zechce, uwiadomiwszy wprzody o tym 14 dniami członkow iego.

Nim Krol do Izby wyższej pojechał, odprawił rewiał 10go regimentu letkiej dragonii; potym była sessya gabinetu, na ktorey ieszcze odmieniono niektore wyrazy mowy Krolewskiej. — W Karcie z Monarchą znajdował się Xiążę *Roxburgh* i Hrabia *Westmoreland*, wprzody zaś iechał Lord *Selfe* i Gen: *Manners*. Dla utrzymania porządku wielką liczbę służących policji zgromadzono, iechanie samo odprawiło się bardzo powoli, a lud nie licznie zgromadzony, przyzwocie i skromnie sprawował się.

Nic ieszcze pewnego względem ne-

gocjacyi o pokoy nie wiemy. Mowa krolewka z ktorey zawsze niejakie domysły, co do tajemnic gabinetu czerpać dawniey można było, nic teraz nie wskazuje. Niemylną jest rzeczą, że żądania Francuzkiego rządu bardzo są wielkie: niektore tuteysze pisma następujące iego warunki do wiadomości publiczney lubo nieurzędownie podają. 1.) Powrocenie wszystkiego cośmy Francuzom w Indjach zachodnich zabrali. 2.) Wrocenie osad wschodnio-Indyjskich. 3.) Wolny handel na przyszłość wszelkimi towarami na neutralnych okrętach przewożonemi. 3.) Nadgrodenie szkod w *Toulonie* zrzadzonych. 5.) Zrzeczenie się formalne z strony Anglii wszelkich hipotek w Niderlandach mianych. 6.) Odstąpienie *Gibraltaru* Hiszpanom, ci zaś mają zato odstąpić co Hollendrom w Indjach zachodnich za *Przylądek Dobrey Nadziei* i wyspe *Ceylon* mające przy Anglikach pozostać. 7. Oddanie Hollenderskich osad w Indjach zachodnich i nadgroda za okręty i ładunki zabrane od Anglikow w początku woyny. — Jakożkolwiek takowe kondycye są przykre, nie powiedziano iednak, że z nich nie odstąpionego nie będzie, spodziewać się przeto wypada, że Dyrektoryat Wyk: ulegając powszechnemu życzeniu Narodu Francuzkiego, ułagodzi je cokolwiek ażeby pokoy mógł przyść do skutku, gdyż *P. Pitt* iako gazety oppozycyjne zapewniają, pierwszy raz szczerze w życiu swoim postępić w tym zamiśle. — Onegday złożona była rada stanu nad projektem w tey mierze z naszej strony, i ta trzy godzina trwała; że zaś Xiże *Portland* nie mógł być na niey przytomny, przeto *P. Pitt* sam pojechał do niego dla udzielenia mu iey decyzji, i odprawienia z nim konferencyi, poczym wczoray bardzo rano kuryer z depeszami do Lorda *Malmesbury* wysłany został.

Stosownie do innych wiadomości, odpowiedź naszego Ministerium dopiero wczoraj wieczorem była odesłana. Słychać, że Gabinet nasz zezwolił na wrocenie zabranych w *Toulonie* okrętów, lecz na inne punkta zgodzić się tak łatwo nie może.

Według zeznania Angielskiego kapitana posydanego do *Texel* pod banderą neutralną, flotta Hollenderska, pod komendą Admirala *de Winter* składa się z 5 liniowych okrętów o 74 armatach, 8 o 64, 6 o 50, 4 o 40, tudzież 8 fregat, 2 sloops i 4 brygow. — D. 15 t. m. flotta nasza przy *Texel* miała 9 liniowych okrętów i 2 fregaty, lecz potem została wzmoconiona.

Fregata *Malgorzata* zabrała Francuzkiego kapra z *Bayonne* o 16 armatach. W *Havanna* zabroniono przybywać neutralnym okrętom z Anglii płynącym. — Listy z *Jamaiki* donoszą, że flotta nasza kupiecka, powracająca z Indyów zachodnich do Anglii z 150 okrętów składająca się, w 3ch oddziałach d. 8 wyszła pod żagle.

Francuzi zabierając tak wiele Amerykańskich okrętów, kupcy przeto tego narodu podali prośbę do Lorda *Spencer* o dodawanie im konwoiów.

Płynąca z tad Kupiecka flotta do Indyów wschodnich do portu *S. Heleny* powrocila ucierpiawszy, ale nie wiele przez szturm ostatni. Straszna burza w nocy ostatniej soboty bardzo była dla niej pożyteczna, gdyż bez światła błyskawicy, która prawie z nocy dzień zrobiła, okręty uderzając się wzajemnie o siebie znaczący szkodę ponieść mogły.

Mieszkańcy *Farmouth* złożyli sumę, z ktorej na każdego maytka z wojennych okrętów *Venerable* o 74 armatach i *Adamante* o 50, 11 funtów przy-

padło w nadgodzie za to, że oni iedynie przeciwni byli insurrekcyi floty Admirala *Duncan* na morze północne przeznaczoney. *Venerable* jest okrętem, na którym sam Admiral znajduje się. *Adamante* jest pod komendą Admirala *Onslow*.

Burza ostatniej niedzieli w nocy nietylko na całą Anglią rozściagała się, lecz w wielu miejscach ludzie od piorunów pogineli i ogień domy niektóre pochłonał. — Okazuje się także teraz, że pałac Lorda *S. Helens* od piorunu zapalił się.

Z 16 buntownikow wojennego okrętu *Beaulieu*, 7 następujących: *Heron*, *Brown*, *Barnet*, *Hunter*, *Nelson*, *Hooper* i *Keats* na śmierć są skazani. — Z 20 spiskowych okrętu *Sandwich* kommissya wojenna 17 ukarać śmiercią postanowiła. Czynności swych za ktore ukaranemi zostali, rzadko z nich ktory żałuje. — W poniedziałek Lord *Bridport* z flotą swoją do *Torbay* zawinął.

Kapelusznik ieden wynalazł tu poprawę Kapeluszw, przez którą zapobiega się mocnemu poceniu się czoła, tudzież zgnieceniu fryzury i starciu pudru, dał im szczególniejsze przewisko *Lutrow* czyli indyjskich na lato służących Kapeluszw (the *Lutheran* ou *India Summer Hat*.)

PP. *Macdonald* i *Rich* z strony Angielskiej, a *Simmons* i Pułkownik *James* z strony Amerykańskiej zgromadzili się d. 25 Maia w *Filadelfji* stosownie do iednego artykułu traktatu, między obydwoma narodami zawartego dla mianowania 5go ieszcze kommissarza, którym jest obrany P. *Guillemarđ* Angielczyk w celu obrachowania długow Angielskich w Ameryce.

D. 17. wypłynęły z *Portsmouth* 4 liniowe okręty i fregata i 1 *Lugger* dla

wzmocnienia floty w kanale krążącej. Admirał Lord Keith ma nad nią komendę.

Ostatnie depesze Admirała Duncan z wysokości przy Texel nie szczególniejszego nie zawierają. Flotta Batawów zawsze wyściem pod żagle zagraża.

Wiadomości z wyspy S. Heleny zawierają, że eskadra Francuzka z 6 fregat obrawszy sobie Mauritius na miejsce zgromadzenia się, wiele Amerykańskich i innych neutralnych okrętów bardzo wielkiego szacunku zabrała.

We wtorek przybył tu Lord Howe dla upraszania Króla udarowania życiem niektórych buntowników na flocie, którzy się o to do niego udali. Zda się, że prośba Lorda próżną nie będzie.

Admirał Lord S. Vincent wysłał 8 liniowych okrętów, w których liczbie 5 jest Portugalskich dla krążenia przy Gibraltarze, ażeby przeszkodzić eskadrze Francuzkiej z Tulonu wniścia na Ocean. Z resztą floty Lord pomieniony ciągle port Cadix blokuje. — Z tey 6 liniowych okrętów w krotce do Anglii przypłynie, gdyż całkowitey naprawy potrzebują. — Na ich miejsce kapitan Trollope z 6 innymi w krotce z tąd popłynie.

Słychać znowu, że Lord Cornwallis najwyższą komendę wojska w Irlandyi obeymie.

Wczoray Poseł Turecki Gussuph Effendi powracający do Konstantynopolu, miał u Króla audiencyą pożegnania.

Z Paryża 28 Lipca.

Odmiana Ministrów podzieliła umysły i powiększyła nieufność, która między większością Rady 500 i Dyrektoryatu okazywać się zaczyna. Dyrektoryat chcąc podzielone zdania pogodzić, długo się w tey okoliczności naradzał. Ministrów Truget i Delacroix jednomyślnie

oddalił. Ministrowie Cochon, Benzezech i Petiet mieli przeciw sobie trzy kreski (jak dawniej donieśliśmy.) Oddalenie ich, osobliwie pierwszego wielkie sprawiło nieukontentowanie. Merlin i Ramel większością trzech kresek przeciw dwóm utrzymali się, część zaś deputowanych Rady 500 właśnie ich pragnęła mieć oddalonych. Po skończoney deliberacyi Dyrektoryatu, sekretarz generalny Lagarde odebrał zlecenie udać się do ministrów wewnętrznego i wojny (Benzecha i Petiet) dla oświadczenia im, iż gdyby z swey strony chęć do oddalenia się z ministerium okazali, takowy ich krok sprawiłyby dobre na publiczności wrażenie. Pierwszy natychmiast na to zezwolił, drugi zaś oświadczył, że się jeszcze zdającym czuie służyć Rzpltey. Sek: Gen: Lagarde udał się potym z podobnymże zleceniem do ministra Policyi Cochon i odebrał od niego takową odpowiedź: Powiedz Dyrektoryatowi, że rezygnacya moja odemnie, lecz złożenie moje z urzędu od niego zależy. — Słychać, że Merlin i Ramel odmienionemi także zostaną. Na miejsce ostatniego przeznaczają Ob. Montesquieu. — Talleyrand Perigord i Lenoir Laroche, mieli już wczoray zacząć swe urzędowanie. Pleville przyjechał tu wczoray. Ostatnia czynność Min: Delacroix była prywatna audiencya, którą dał nowemu Posłowi Tureckiemu.

Ostatnie sessye Rady 500. były bardzo burzliwe. Powodem do tego były odmiana ministrów, i pogłoska o zbliżaniu się wojska do Paryża. O to krotki ich opis.

Na sessyi Rady 500 dnia 28 Lipca: Chollet wniósł, aby deputacya woenna przyniosła jak najszybciej projekt względem reorganizacyi gwardyi narodowej. Raport ten tym jest potrzebniejszy, roz-

chodzi się bowiem wieść, że korpus wojska zbliża się do Paryża, i że między źle myślących broń rozdają. Żądam aby wysłać do Dyrektoryatu poselstwo dla otrzymania od niego pewney o tym wiadomości.

Camille Jordan. Popieram to wniesienie, i dopełniam świętego obowiązku, gdy wam obawie w ktorey zostaję wystawiam. Wiem, iż Dyrektoryat ma prawo oddalić Ministrów, lecz wiem także, iż naszą jest powinnością ogłaszać z tey tu mównicy niebezpieczeństwo oyczyzny (szemrania.) Widząc, iakie potwarz na mych kollegow miota pociski, widząc powstające kluby i anarchistów, przekonany jestem o uprojektowanym zaboystwie wielu kollegow naszych (znowu wielkie szemranie.) Popieram więc wniesienia *Cholleta*.

Febvre. Naypierwsza władza w Rzplitey, nie powinna deliberować nad delacyami czczemi i nie mającemi żadnego fundamentu. Nie ufam owym zapalonym imaginacyom tworzącym sobie chętnie fantazmata aby z niemi potym walczyły. Nie — Rzplita nie jest w niebezpieczeństwie. Jeżeli są złośliwi chcący zasady tey podkopywać, massa ią Francuzow utrzyma. Nie trzeba się trwożyć, dla pogłoski, iakoby 8000 zbroynych ludzi marszerowało na Paryż, bo nayprzod wiadomość ta nie jest pewna a powtore, waleczni obrońcy oyczyzny, przelawszy za nią krew swoją, nie będą chcieli następować na pierwszą konfytucyjną władzę. Żądam przystąpienia do dziennego porządku. — Wielu się odzywa „zgoda.

Dumolard. Nie dzielię boiaźni niektórych kollegow moich. Co się zaś tycze Ministrów, ponieważ o nich wspomniano, winien jestem oświadczyć, lubo nie mamy prawa mięszać się do urzędzeń w tey mierze Dyrektoryatu, że niektorzy z nich, a mianowicie Policyi, zasłużyli na ufność

publiczną. Wnoszę aby *Pichegru* przyniosł jutro projekt organizacyi gwardyi narodowej. Co jednomyślnie przyjęto.

Maillard. Kiedy dawni Minifrowie zostali oddaleni, rozumiem iż ciało prawodawcze może o przyczyne tego zapytać się Dyrektoryatu (szemranie.) Co się tycze wojska, prawo jest iasne. Należy zaspokoić twogę mieszkańców Paryża. (Wielu odzywa się „Ktoż się czego boi?”)

Parisot. Boiaźń jest słabością. Żądam aby projekt tyczący się klubow jutro był wzięty do decyzyi.

Tallien. Kiedy umysły są rozziątrzone, powinnością jest każdego patryoty przykładać się, aby nie było rozruchow. W tey tu izbie przypominać winniśmy obywatelom, aby się spokojnie i zgodnie zachowywali, Mowiono tu o zgromadzeniach ludu. Jeżeli między niemi affilacye iakowe znajdują się, przeciwne są konfytucyi i powinny być zniesione. Jeżeli nie, żadna władza zabronić ich nie może. Widzę z ubolewaniem, że od nieiakiiego czasu wszystko zmierza do zerwania jedności między Dyrektoryatem i ciałem prawodawczym, nigdy jednak tak potrzebną nie była iak teraz, kiedy z pierwszemi mocarstwami Europy jesteśmy w negocyacyi. Rozumiem, iż dosyć jest na tym, gdy Rada żądać będzie od Dyrektoryatu objaśnienia względem wewnętrznego położenia Rzplitey.

Pastoret. Postępowanie nieprzyjaciol naszych jest zuchwałe, nasze stałym być powinno. Nie jesteśmy tu w własnym interessie ale jesteśmy reprezentantami ludu i potrafiemy umrzeć za oyczyznę, lecz nigdy na zwrot panowania anarchii i zbrodni nie pozwolimy. Wnoszę (1) Aby żądać od Dyrektoryatu objaśnienia względem położenia Paryża i departamentow. (2) Aby na sessyi jutrzejszey

Pichegru przyniósł rapport względem organizacji gwardyi narodowej. „Na co zezwolono. „

Quatremere czytał potym rapport o odpowiedzialności Ministrow. Wzięto go w deliberacyą i kazano drukować.

Na sessyi d. 19 Lipca. Prezydent doniósł, że *Pichegru* rapport wzwyż wspomniony na sessyą dopiero następującą przyniesie, gdyż z deputacyą wojenną w przody względem niego porozumieć się musi. — Na co zgodzono się. —

Pafleret. Jeżeli są przypadki, w których wzgarda iedyną jest bronią, ktorey przeciw dziennikom użyć należy, bywają też takie, w których milczenie nasze szkodliwe byłoby. Jest dziennik ieden drukowany kosztem skarbu publicznego (Redaktor) zawierający w sobie następujący artykuł przeciw ciału prawodawczemu. (Wspomniemy o nim niżej) Nie będę się nad nim zastanawiał, ale żądam wysłania Poselstwa do Dyrektoryatu, aby nas uwiadomił o środkach jakie przedsięwziął dla ukarania autora. „Na co pozwolono. „ — Na teyże sessyi obrano Prezydentem *Dumolarđa*, w radzie zaś dawnych Ob. *Dupent de Nemours*.

Na sessyi 20 Lipca. *Aubry* doniósł, że 4 regimenta strzelców konnych od armii *Sambry* i *Mozy* bocznemi drogami nadciągnąć mają do wioski *Ferte* i że inny regiment przeznaczony jest do *Soissons*. Wioska rzeczona leży o 7 mil od *Paryża*, a konstytucya zabrania Dyrektoryatowi ścigać woyska w bliskości mil 12 od ciała prawodawczego, bez wyraźnego iego zezwolenia. — Rada więc uchwaliła, aby natychmiast wysłać w tey okoliczności poselstwo do Dyrektoryatu i czekać na teyże sessyi odpowiedzi iego. Poselstwo zaś komunikowane być ma radzie dawnych.

Pichegru imieniem deputacyi wojenney czyta obszerny bardzo rapport względem gwardyi narodowej.

Henri-Lariviere. Żądam, aby projekt ten natychmiast był wzięty do decyzji. Niedawno mowiono tu o odmianie Ministrow. Wczoray obwiniono *Redaktora* za artykuł wymierzony przeciw radzie 500. Dziś mowią o zbliżaniu się woyska. Czyliż cierpliwie czekać będzieciena okropne skutki przedsiębranych skrycie przeciw wam środków. Wszystko zdaie się przepowiadać nowy dzień 31 Maia. Nie zasypiamy nad brzegiem gotowej nas pochłonać przepaści. Nie tylko oddalono Ministra Policyi, ale mu dano za następcę człowieka, który w dzień swojej nominacyi, nie wzdygał się skalać murów *Paryża* paszkwilem na ciało Prawodawcze (Mowca wspomniął tu pismo Ob. *Lenoir Laroche* o klubach.) Nie zaprzeczam Dyrektoryatowi prawa odmieniania Ministrow, ale waszą powinnością jest oświecać z tey tu mownicy opinią publiczną. Wiem i cały *Paryż* i cały naród wie o tym, że członki Dyrektoryatu są między sobą podzieleni.

Pomme. To fałsz. —

Savary popiera *Lariviera* i oświadcza, że w protokółach Dyrektoryatowych proteścacye są zapisane. Otoczeni jesteśmy ludźmi nieznaiomeni i kiedy naybardziej zagrożeni jesteśmy, oddalono haniebnie Ministra Policyi, ktoremu imieniem oyczyzny dzięki składam.

Thibeauudeau. Nie masz burzliwszey chwili, nad tę, w ktorey pierwsze konstytucyjne władze, zdaiają się być podzielone między sobą, lecz nie chcą dzwonić na gwałt w oczach Europy, kiedy negocyacye są rozpoczęte. Mamy dosyć sposobow do oddalenia mogącego nam zagrażać niebezpieczeństwa, lecz nie są one w

reorganizacji gwardyi narodowej, która by była za późna. Jeżeli Dyrektoryat walczyć zechce z ciałem prawodawczym, będzie go można postawić w stanie oskarżenia. Czekamy odpowiedzi jego. Rapport zaś Ob: *Pichegru* powinien być wydrukowany a potem wzięty do decyzji. — Zgodzono się.

Boissy. Dzieleń z kolegami żał z powodu oddalenia ministra, który trzymał w swym ręku pasmo kniujących się spisków. W tym momencie ogrod narodo- wy napełniony jest złoczyncami. *Leonard - Bourdon* i *Fournier* przewo- dzą im.

W końcu tej sessyi Dyrektoryat przesłał Radzie następujące poselstwo.

Obywatele reprezentanci! Prawda jest, że 4 regimenta strzelców konnych od armii *Sambry* i *Mozy* w dniach 13, 14, 15 i 16 t. m. miały przechodzić przez *Ferte - Alais* miejsca iedenascie mil od *Paryża* odległego dla udania się w dalekie przeznaczenie. Dyrektoryat W. uwiadomiony o tym wczoraj przez ministra woyny dał mu natychmiast rozkazy, aby woyska te nie zostały dłużej w odległości przez konstytucyą przepisanej. Dyrektoryat mniema, że się to stało przez omyłkę kommissarza wojskowego. Zasięgać jednak będzie iak najpewniejszych o tym wiadomości i rozkaże sędzić winnych, jeżeli się iacy znajdą. Dyr: Wyk: rozumie, że w poselstwie waszym przez omyłkę *Soissons* jest wspomniane.

(podpis:) Carnot Prez: *Lagarde S. G.*

Odpowiedź ta nie zaspokoiła Rade, która na wniesienie *Doulceta* odesłała ją po roztrząśnienie do deputacyi składają- cey się z 5ciu członków, to jest: OO. *Pichegru*, *Willot*, *Doulcet*, *Gaux* i *Lenor- mand*.

Rada dawnych zebrała się dnia te-

goż o godzinie 8 wieczorem. *Barbe- Marbois* wniósł, aby podziękować Radzie 500 za czułą iey bacność na niebezpie- czeństwo publiczne. Wielu członków po- pierało, wielu także było przeciwnemi temu wniesieniu. Co się zaś tycze odesła- nia odpowiedzi Dyrektoryatu do deputa- cyi, Rada dawnych przeciwnie sobie po- stąpiła przystąpiwszy do dziennego po- rządku.

O to jest krotki wypis artykułu z Redaktora oskarżonego w Radzie 500. przez *Pastoreta*.

„Jakiś gatunek anarchii wcisnął się do publicznych naypoważniejszych obrad, projekta impetycznie są narzucane wśród zatrudnień nayważniejszych, przesady i naywstydlwsze zabobonności bezczelnie bronione i głaskane z mownicy, z kądby rozum tylko bronią przekonania pioruno- wać ie powinien. Nieposłuszeństwo prawom krajowym usprawiedliwiane, ktoby temu dał wiarę? że przez usta samych Prawodawców; Deklaracya iawna opierania się prawom zachęcana iako środek skła- niający do uniknienia rebellii; Wierni Xięża wystawieni na pośmiewisko i zemstę bezkarnych i krnąbrnych wichrzycieli otwarcie formalnemi aktami prawodawstwa protegowanych; emigrant wspólnie z bannitem powracający, gotowi na każ- de zawołanie obcego nieprzyjaciela, od ktorgo w czasie wygnania płatanmi byli, uzbroić w puinały sektaryuszow swoich, interes skarbu zapomniany dla dzwono- w, rapport pełen błędow zdawa- jący się pomnażać z nadętością żródła dostatkow naszych, aby uniknąć dostarcze- nia potrzebom krajowym, tak dalece iak gdyby chciano zostawić zapasy dla ffronni- kow dawnego rządu. — I któżby się nie dzi- wił, kiedy się okropnych lękamy wydarzeń?

&c.

Ta jest treść uwag Redaktora, na które w Radzie 500 tak mocno powstano. Tenże Redaktor w późniejszym numerze pisma swego donosi, że deputowany *Pastoret* nie powiedział prawdy, utrzymując, iż kosztem skarbu jest drukowa-
ny.

Oddalenie Ministra *Cochon* bardzo wszystkich zadziwiło. Znany jest bowiem jako dobry republikanin, który dniem i nocą gorliwie czuwał nad utrzymaniem spokojności w *Paryżu*, który tak wiele okazał talentów i wielką sobie ziednał miłość. Dyrektoryat wezwał go, aby następcę swego światłem swym i doświadczeniem chciał wesprzeć. Jakoż *Cochon* przyjął go grzecznie, dwie z nim odprawił konferencye w interessach politycy, iey Agentów i nad stanem *Paryża* i *Francyi*. —

Z Lille 25 Lipca.

Wczoraj obchodziliśmy rocznicę zdobycia *Bastylii*. Parada składająca się z władz konstytucyjnych, z stanu wojskowego i członków legacyi *Francuzkiej*, przechodziła pod oknem Lorda *Malmesbury* mieszkającego w *Hotelu de Bourbon* na wielkim placu. Wszyscy witali Lorda stojącego przez cały czas ceremonii przy oknie, za co dziękował z ukontentowaniem oznaczającym naleywsze porozumienie się między obydwoma legacyami. — Z negocyacyi nic nie wiadomo, sądząc jednak z wesołości *Postów* stron o bydwoch możnaby wnosić, że pokój wkrótce podpisany będzie.

Z Rzymu 20 Lipca.

Rozsądzenie prochami części zamku *S. Aniola* większą daleko szkodę sprawiło, niżeli z początku rozumieliśmy, codziennie znajdują trupy pod gruzami, tak że liczba zabitych dosyć znaczna być musi. Rząd wyznaczył kommissyą

dla doyscia przyczyny tego nieszczęścia, z raportu uczynionego okazuje się, że ogień od złośliwych ludzi umyślnie był podłożony, naznaczono teraz znaczną pieniężną nadgodę temu, ktoby takowych odkryć potrafił.

Znowu tu zrobiono za 1 million papierowych pieniędzy, na zapłacenie długów przez Kamere Apostolską zaciągnionych.

Od brzegow Menu 29 Lipca.

Gen: *Moreau*, który teraz połączył kommandę woysk *Sambry*, *Mozy*, *Renu* i *Mozelli*, wczoray z wielu innemi Generałami w *Wetzlar* był spodziewany.

Z Sztokolmu 28 Lipca.

Przed 3ma dniami o godzinie 9 z rana Krol nasz w towarzystwie Kapitana *Hrabiego Piper* i *Kammeriunkra Moellenswaerth* do *Carlsrony* pojechał. Podróż ta nadzwyczajnie cicho przedsięwzięta i ukryta została. — Czyli nasz Monarcha z *Carlsrony* dalej morzem lub lądem pojedzie, z pewnością ieszcze nie wiemy. Niektorzy rozumieją, że familią Imperatorską odwiedzi. — Wiadomo jest, że flotta *Rossyiska* na ktorey się sam Cesarz ma znajdować wyidzie wkrótce pod żagle dla odprawiania zwyczajnych manewrow. — W dzisiejszych naszych gazetach jest ogłoszenie krolewskie osob, którym w swej niebytności rządu powierzył, to jest: *Hrabiemu Wachtmeister*, *Baronowi Sparre*, *Kancelerzowi Państwa Baronowi af Ugglas*, *G. Ad.* woyska *Moerner* i w takiejże randze służącemu na flocie *Kontr-Admiralowi Cronstedt*.

Podpułkownik *Szwedzki* *Hrabia Axel Fersen* będący dawniey Pułkownikiem w służbie *Francuzkiej*, mianowany jest od *Krola* deputowanym na *Kongres pokoju Rzeszy Niemieckiej* (iuz nawet do *Frankfortu* przybył.)

GAZETY WARSZAWSKIEJ

Z WARSZAWY DNIA 8. SIERPNIĄ R. 1797. WE WTOREK.

Z *Austryi* 29 *Lipca*.

Dla pospolitego ruszenia *Austryi* 372,000 medalow ma bydź zrobionych, szacując każdy i ryński 36. kreu: wyniesie wartość wszystkich 595,200. ryńskich (2,380,800. zł: Pol.) *G. Rukawina* kommanderujący wojskiem Cesarzkim w *Dalmacyi* jest rodem z tejże *Prowincyi*. W *Zara* znaleźliśmy 100 metalowych armat, liczną zbrojownią i fregate, kilka mniejszych uzbrojonych statków i 400 dezertorow *Austryackich*. Garnizon *Wenecki* wszedł zaraz w służbę Cesarzką. — *G. Mack* znowu do *Włoch* pojechał. — Gdy nasi do *Cherso* weszli znaleźli lud tameczny zbuntowany przeciw szlachcie, którzy zaledwie do *Veglia* do *G. Klenau* schronić potrafili się. Biskup tego miasta potrafił jednak pogodzić partye i przybywszy do *Cherso* z powszechną radością był przyjęty.

Ambassador Cesarzki przy dworze *Rossyjskim* *Hrabia Cobenzel* jest przeznaczony na kongres pokoju *Rzeszy* jako Cesarzki pełnomocnik i wkrótce do *Wiednia* ma przybydź, miejsce jego zastąpi będący w *Peterzburgu* *G. Hrabia Dietrichstein* mianowany Pełnomocnym Ministrem.

Stosownie do umowy z *Francją* uczynionej na 60,000 iey wojska będącego we *Włoszech* z pogranicznych *prowincyi* *Austryackich* ubior cały ma bydź dostawiony. *Francuzcy* kommissarze o-

brachowali, iżby nieskończenie więcej kosztowało, gdyby to w krajach *Włoskich* lub we *Francyi* miało być robione i dla tego takowy podali projekt.

Hagi 25 *Lipca*.

Dzisiejsze doniesienia z *Texel* zawierają, że flotta jeszcze dla wiatru zachodniego wyjść pod żagle nie może. *Maytkowie* i żołnierze żyją ciągle w najlepszym porozumieniu się i życzą sobie mocno momentu spotkania się z nieprzyjacielem, który d. 20 z 17 wojennymi okrętami bardzo się do *Texel* zbliżył, i zdawał się nas zachęcać do wypłynienia. *Admirał Winter* każe tymczasem flocie różne robić manewra. Wielka liczba żołnierzy znajduje się już na wojennych okrętach. Na *Vice Admiralskim* okręcie *Jupiter* o 74 armatach jest ich 800.

Konferencye w *Lille* będą jeszcze zapewne trwać czas niejakie. Oddanie *Batawom* osad *Wschodnio-Indyjskich* żądane przez *Francuzow* od *W. Brytanii* wielu trudnościami podpada (wiadomość więc dawniejsza, że to już umowione zostało, nie potwierdziła się) i zapewniają, że *Anglia* prędzej na oddanie *Hiszpanom* *Gibraltaru* zezwoli, iak na powrot *Przylądka Dobrey Nadzici* *Hollandrom*.

Dwa następujące przedmioty uwagę naszej publiczności teraz na siebie ściągają, to jest: pogrozenie *Prowincyom* egzekucją, jeżeli pozostałych podatkow nie

zapłącą, i zwołanie ludu do przyjęcia lub odrzucenia konfytucyi. — Co do pierwszego, prowincye troche czasu pozyskać starają się. — Geldrya postanowiła połowę dobr swoich sprzedać. — Co do drugiego rozumieniem jest powszechnym, że konfytucya przyjęta zostanie po zachęceniu do tego notą Posła Rzpltey Francuzkiej (ktorą dawniey w gazecie umieściliśmy.)

Z Amszterdamu 25 Lipca.

Dla przeciwnego wiatru flotta nasza z *Texel* wypłynąć nie może. — Admirala Angielskiego *Duncan* wcale się nie obawiamy.

O negocyacyi w *Lille* nic szczególniejszego nie jest wiadomo. To tylko jest pewna, że Francuzcy i Angielscy Pełnomocnicy w najlepszym porozumieniu żyją, i dla tego nadzieie pokoju mieć można. Niezawodną jest także rzeczą, że Dyrektoryat Francuzki w decydującym sposobie oświadczył: „że nigdy nie zezwoli na odstąpienie iedney jakiegokolwiek Hollenderskiej osady, a jeżeli Anglia upierać się będzie przy zatrzymaniu *Przylądka Dobrey Nadzicy*, lub *Ceylon*, to traktowanie o pokoy za przerwane uważać można.

Naynowsze wiadomości z *Paryża* donoszą, że nowi Ministrowie *Talleyrand*, *Lenoir la Roche* i *Pleville* urządowanie swoje już rozpoczęli. Wybor pierwszego do interessow zagranicznych szczególniey był widziany z ukontentowaniem od będących w *Paryżu* zagranicznych Posłow. Jest to człowiek obszernych wiadomości, decydującego się charakteru, przytym łagodney obyczayności. Wiadomo jest, że pochodzi z iedney z naypierwszych familii Francuzkich. — Negocyacye z Portugalią znowu się na nowo rozpoczęły,

Z Strazburga 23 Lipca.

Miasto *Erstein* o 4 z tąd mil smutnego bardzo losu wczoray doświadczyło. Transport 12 wozow z prochem przeznaczony do *Colmar* przybył tam zaraz po południu. Wkrotce potym niewiadomo jakim sposobem zakradł się ogień i 10 wozow na powietrze wysadził, przez co zginęło do 30 osob, więcey 30 domow było albo obalonych albo uszkodzonych znacznie, a drugie 30 spaliło się. Szczeguły tak smutnego wypadku nie są ieszcze znaiome.

Z Konstantynopola 25 Czerwca. (z Gazety Hamburskiej.)

Porta Ottomańska wiele nadzwyczajnych kuryerow odebrała od Baszow *Bosnii*, *Albanii* i *Morei*, i do nich na powrot zaraz innych wyprawiła. Zapewniają, że rząd tuteyszy jest niespokoyny względem rozszerzania się ducha rewolucyinego w krajach swoich pogranicznych, i w tym względzie wspomnionym Baszom potrzebne rozkazy przesłał.

Konna artyllerya Francuzka i większa liczba officerow z Francyi w służbę *Turecką* przesłanych, odesłana z tąd została na 2ch naszych okrętach do *Wencyi* do woyska *Gen: Buonaparte*. — Przy odieździe wielkie nieukontentowanie okazali, choć im Porta znaczne pieniądze na podróż dała.

Hospodar *Moldawii* dostał wyraźny rozkaz oddalenia uzbroionych *Polskich* emigrantow w kraju tym znaydujących się. Słychać, że tuteyszy *Ambassador* Francuzki wspomnionemi emigrantami opiekować się więcey nie chce i miał oświadczyć, że się do ich interessu mieszać więcey nie będzie.

Z Konstantynopola 25 Czerwca.

Ambassador *Rzeplitey* Francuzkiej *Ob: Aubert Dubayet* drukował tu obszernie

ny opis sessyi publiczney odprawioney w Pałacu Francuzkim i Weneckim z powodu rewolucyi zaszłej w *Wenecyi*, — treść tego opisu jest takowa.

Ambassazor Wenecki zaprosił swoich współobywateli, ażeby się d. 22 t. m. zgromadzili w sali audyencyonalney pałacu tej Rzplitey. Chorągiew troykolorowa wywieszona na tarasie pałacu Francuzkiego wskazywała dzień w którym Wenećowie w *Konstantynopolu* uroczystie dowiedzieć się mieli o swym odrodzeniu się i połączeniu z Rzplita Francuzką. Dnia więc tego o godzinie 10 z rana zgromadzili się, ukontentowanie na wszystkich twarzach spostrzegać się dało. Wiele listów przywiezionych przez ostatniego kuryera uwiadomiło ich iż byli wolnemi, i wszyscy pałali jeszcze chęcią słyszeć potwierdzenie tej wiadomości z ust reprezentanta ich narodu. Nowa kokarda Wenecka kapelusze jednych a drugich pierśmi zdobiła, wkrótce Ob. Ambassador *Vendramini* w towarzystwie Ob. *Alberti* Sekretarza wszedł do sali i po mowie bardzo patriotycznej okrzyki, niech żyje Rzplita Wenecka! Francuzka! słyszeć się dały, Ambassador dał przykład pocałowania braterskiego który był powszechnie naśladowany.

Wychodząc z sali spostrzegli Ambadora Rzplitey Francuzkiej w *Kiosku* na przeciw właśnie siedzącego, i okazując wdzięczność swoją i przyjaźń ku narodowi Francuzkiemu wołać poczęli niech żyje Rzplita Francuzka, Wenecka, niech żyje *Aubert Dubayet*. Ten nie mogąc się dłużej ukrywać okazał się i znowu okrzyki niech żyje wolność! powstały. — Trzecia scena dnia tegoż podniosła antuzyzm Ob. Weneckich do najwyższego stopnia. Poprzedzani albowiem przez swego Ambadora, pomnożeni w liczbie ekwipaży-

mi okrętów do portu przybyłych, udali się do pałacu Rzplitey Francuzkiej, i w jednym momencie sala 800 Wenećami na pełniona została, tam okrzyki radości z nowym zapalem powtórzone były, a Ambassador rzekł do Ob. *Aubert Dubayet*. „Przychodzę do ciebie Ob. Ambassadorze z współobywatelami memi już wolnemi. Reprezentując tu naród Francuzki który przybliżył dzień naszego szczęścia, racz przyjąć pierwsze wyrazy naszej wdzięczności. Bądźmi przyjaciółmi a *Wenecya* wolną będzie. Niech to pocałowanie braterskie i okrzyki ludu Wenećow będą tego rękoymią. — Ambassador Francuzki odpowiedział. — Przyłożywszy się wprzody w zgromadzeniach narodowych, i na placu honoru do zdobycia wolności dla mojej oyczyzny, tego jeszcze w życiu moim cywilnym brakowało, ażebym w *Byzancyi* w pałacu Francyi wolney, miał przed memi oczyma, piękny widok połączenia się zupełnego Wenećow. Sklawonow i Francuzow prowadzonych przez zapał wspólny ku czczeniu wolności. Obywatele Weneccy długo nachyleni pod uciemniającym iazmem, ta to szczęśliwa wolność bożem się wazszym stanie, lecz nie jest dosyć kochać ją, ubóstwiać ją jeszcze należy; iey poświęcić potrzeba wasze uczucia, majątek i życie. Wolni Wenećowie przyciskam was do serca mego. *Vendramini* wierny reprezentancie ludu i wy wszyscy Obywatele przyjmicie pocałowanie inauguracji obywatelskiej.

Uroczystość ta ukończyła się pocałowaniem danym od Ambadora Francuzkiego wszystkim nowym obywatelom.

Z *Werony* 16 Lipca.

Uroczystość d. 14 Lipca obchodzona tu była z wielką wspaniałością. Na równi-

nie ciągnący się nad brzegiem *Adigi* wystawiono piramidę 7mio boczną, każdy z iey kątów na głowie Lwa wspierał się a na szczycie był globus z napisem wolność, równość. Nad tym globem wznosiła się statua wystawiająca chwałę trzymającą w jednej ręce wieniec, w drugiej zaś trąbę z chorągwią troykolorową. mającą napis *Woyska Włofskie, dywizya G. Angereau*. Na bokach piramidy czytano imiona Generałów dywizyi *Laharpe, Dubois, Stengel*, Generałów brygad *Robert Hanel, Beyraug i Vergne*, iako też innych officerow i żołnierzy na placu chwały poległych. Piramida była ieszcze ozdobiona wielu innymi amblemami w koło zaś znaczną liczbę stołów rozstawiono. W czasie naznaczonym woysko dywizyi zgromadziło się na równinie, toż gwardya narodowa tuteysza, lecz ta bez broni, podzielona na 7. oddziałow stanęła w około 7. bokow piramidy. Muncypalność, władze konfytucyjne, wydział towarzystwa instrukcyi publiczney przyjęte od officera sztabowego, miejsca dla siebie przeznaczone w koło piramidy zabrały. Obywatele *Werony* byli także na tę uroczystość zaproszeni na ktorey czyniono manewra woyskowe, miano mowy, śpiewano pieśni patrijotyczne w pośrzed muzyki woyskowej; rozdawano sztandary, strzelano z armat, a potem nastąpiła biesiada obywatelska, dzień ten ukończył się biegiem do mety tak piechoto iako i konno &c. *G. Angereau* zwycięzcom nadgrody rozdawał, wieczorem illuminowano miasto, a radość wszystkich ogulną była nie do opisania.

Z Mediolanu 16 Lipca.

Sam *Buonaparte* przeżydował uroczystości woyskowej d. 14 t. m. tu dawał tak na honor zabitych Francuzow w czasie wojny, iako też dla obchodu rocznicy zdobycia *Bastylii*. Woysko zgro-

madzone w tym celu w obozie federacyi, składało się z 4 h poobr. gad Francuzkich, z legii Lombardow, z korpusow izdy Francuzkiej i narodowej, tudzież i korpusu legii Cudzoziemcow. Generał komenderujący udał się tam także w towarzystwie 8 generałow swego sztabu; po oddaniu nowych sztandarow woysku, *Buonaparte* tak mówił.

Żołnierze! dziś jest rocznica 14go Lipca. Macie przed waszemi oczyma nazwiska Kolligow naszych broni, poległych na placu honoru za wolność, i oyczynę. Idąc ich przykładem, poświęćcie się zupełnie powinnicie Rzplitey, szczęściu 30 millionow Francuzow, i chwałę imienia, ktore przez wasze zwycięstwa tak wielkiej świetności nabyło. Żołnierze! Wiem dobrze, że mocno wzruszeni jesteście nie szczęściami zagrażającymi oyczyźnie, lecz ona niebezpieczeństwu prawdziwemu podpadać nie może. Żyjcie ieszcze ludzie, ktorzy potrafili pokonać iey nieprzyjaciol, a jeżeli nas gory dzielą od Francyi, przeydźcie ie, jeżeli tego potrzeba będzie, z szybkością orła dla utrzymania konfytucyi, bronienia wolności, rządu i republikanow. Żołnierze! Rząd czuwa nad składem praw iemu powierzonych. Bądźcie spokojni i przysięgnijmy na popioły rycerzy obok nas poległych za wolność, zaprzysięgnijmy na tych nowych sztandarach wojne nieprzyjaciolom konfytucyi trzeciego roku i Rzplitey

Po tej mowie przysięga wykonana była w pośrzed okrzykow niech żyje Rzeplita Francuzka! niech żyje konfytucya! niech żyje *Buonaparte*!

Dnia 18 Lipca.

Wszystkie woyska Francuzkie i Cisalpińskie będące w naszym mieście pomarszerowały w małych oddziałach różnymi drogami, lecz nie wiemy dokąd.

Rzeczą jest prawie pewną, że członki do ciała prawodawczego w tym tygodniu mianowane będą. Rada młodszych ma się składać z 100 osób a Rada starszych z 50. Piąty członek Dyrektoryatu nie jest jeszcze obrany.

Z *Turyngu* donoszą, że Francuzi twierdzą *Tortone*, *Alexandryę* i *Cuneo* obwarowali jak gdyby w czasie wojny. — Król Sardyński do nowej komisji mianował także óciu kupców mających czuwać nad umocnieniem kredytu narodowego.

Od granic Włoskich 18. Lipca.

Mędzy *G. Buonaparte* i ministerium Toskańskim przyszło niedawno do żywych explikacyi. W *Pisa* i *Liworno* wielu się Francuzów skarżyło, iż w doznawanych pokrzywdzeniach sprawiedliwości nie odbierali. *Buonaparte* przesał dworowi Floreńskiemu note w mocnych wyrazach, z oświadczeniem że znaczna kolumna wojska Francuzkiego pomarszeruje, jeżeli jeszcze co przeciwnego republikanom wydarzy się.

Z *Mediolanu* piszą d. 11. t. m. że tam pod imieniem *Consultant* ustanowiono ciało prawodawcze z 4 wydziałów, każdy z 6 osob składający się, zatrudnienia ich szczególniejsze są, konytucya, wojskowość, skarż i Sprawiedliwość. — *Buonaparte* z innemi Pełnomocnikami do zawierania pokoju pojechał już do *Passeriano* — tam nowe granice Cesarzkie we Włoszech mają być umówione.

G. Brechain konsulem Francuzkim w *Trieście* jest mianowany. — W czasie odprawiania uroczystości związku w *Mediolanie* d. 9. t. m. znajdowało się tam dla utrzymania porządku 6,000 Francuzów i 4,000 z legionu Cudzoziemców.

W ścianie Kościelnej poruszenia codzień się pomnażają, szczególniejsz jednak

w *Umbria* i w *Spoletto* przyszło niedawno między mieszkańcami i żołnierzami Papieżkiemi do bitwy, w których z obydwóch stron rannionych i zabitych nawet liczone. Wszystko przepowiada upadek bliski władzy świeckiej Papieża, do czego niezmierna liczba papierowych pieniędzy, a szczególniejsz w *Rzymie* tudzież niedostatek metalowych i zepsute obyczajnie znacznie się przyłożą — *Buonaparte* pisał do *Rzymu*, że tam przybędzie brat jego, żona i jeden z krewnych dla oglądania illuminacyi w dzień *S. Piotra* i *Paula*. Na ich więc przyście znaczne przygotowanie zrobiono. Kanonik *Pasqualloni* mający naysiękniejsze pomieszkanie na placu przy zamku *S. Anioła* (na przeciw kościoła *S. Piotra* mającego być illuminowanym) dostał pismem z gabinetu rozkaz zatrzymania go dla przybyz mających gości, ci jednak nie wiadomo dla czego nie przyjechali. — Brat *Gen. Buonaparte* będzie w *Rzymie* w charakterze Posła Rzpltey Francuzkiej; ma mieszkać w pałacu wspaniałym *Xięcia Salviati*. —

Na placu bitwy, gdzie *G. Victor* w miesiącu Lutym wojska Papieżkie pobit, miasto *Faenza* każe bramę tryumfalną stawiać. — Kamień naysiękniejszy jest już z wielką uroczystością położony.

W *Bononii* rozgłoszono pogłoskę, że tameczna gwardya narodowa do wojska Francuzkiego wcielona zostanie, czemu *G. Guschard* kommandant w *Imola* urzędownie zaprzeczył.

Niektorzy zapewniają, że dwaj Kommissarze od Dyrektoryatu Wyk. z *Paryża* przybyć mają do Włoch dla zatrudnienia się politycznemi interessami swey Rzpltey we Włoszech, a *G. Buonaparte* naysiękniejsz tylko nad wojskiem mieć będzie komendę.

Gdy w *Wenecyi* uroczystość poległych w czasie wojny Francuzów obchodzono, przezwiska tych z którzy dywizyi stojącej w tym mieście poginęli, napisane były na piramidzie wystawionej w pośrodku placu *S. Marka*. — *G. Baraguey d'Hilliers* miał mowę bardzo patryotyczną, a potem wojsko różne manewry odprawiało. — Po południu była *Regatta* czyli gonitwy gondolami. — Na przybycie *Gener. Buonaparte* na próżno oczekiwano.

Francuzi w znaczney liczbie przy *Udine* zgromadzili się. Twierdza *Palmanuova* mocno jest teraz ufortyfikowana.

Papież miał na żądanie Króla Hiszpańskiego skassować inkwizycyę, co jednak potwierdzenia potrzebuje.

W *Genui* d. 14 miano obchodzić z wielką wspaniałością uroczystość rewolucyi. — Dla wielkiej potrzeby pieniędzy municypalność tamtejsza dwie Xiążki na widok publiczny wystawiła dla zapisywania dobrowolnych ofiar na ołtarzu Ojczyzny od Obywateli składanych. — Taż municypalność wydała ustawę takową.

- 1) Będzie ustanowiony wydział korespondencyi wewnętrzney, mający być punktem środkowym między rządem i różnemi administracyami.
- 2) Administracye w następujących będą dystryktach *Bisagno, Recco Rapallo, Chiavari, Levanto, Specia, Sarcano, Polcevera, Voltri, Savona, Finale, Albenga, Porto-Maurizo, S. Remo, Ventimiglia, Ovada, Novi*.
- 3) Każda parafia mająca 300 mieszkańców Municypalność sobie obracć może.

Z Wenecyi 19 Lipca.

Przybył tu onegdaj z *Dalmacyi* statek, na którym było 900 ludzi wojska naszego, składającego dawniej garnizon w *Zara*. Kapitan *Austryacki* znajdujący się przy nich miał rozkaz żądać od *G. Baraguey d'Hilliers*, ażeby ci ludzie,

odesłani zostali do miejscy ziemi stałej, z których wzięci byli, w przypadku zaś przeciwnym miał ich odprowadzić do *Trieštu*, aby z tamąd łodem do siedzisk swoich powrócili. Tenże officer doniósł komendantowi Francuzkiemu, że *Gen. Rukawina* wojsko Cesarskie ku *Catarro* posłał. — Względem losu przyszłego zawsze w jednyże niewiadomości zostajemy.

Z Udine 16 Lipca.

Onegdaj *Margrabia de Gallo* wyjechał w podróż iako słyhać było do *Wiednia*, lecz spotkawszy się w *Vipparco* z kuryerem, do niego idącym, wczoraj tu powrócił.

Spodziewamy się tu wkrótce przybycia *G. Buonaparte* dla rozpoczęcia negocyacji mających pokoy ostateczny ukończyć. W tenczas zapewne los naszego kraju zadecydowany zostanie.

Z Szwabii 19 Lipca.

Stosownie do raportow z *Leutkirch* korpus *Kondeusza* w tamte okolice ściga się, 400 ludzi już tam od d. 14 stało, sztab zaś w *Zeil* znajdował się. W *Hummelsberg* zamku niedaleko *Leutkirch* urządziła pomieszkanie dla *Xiążat Condé i Enghien*. — W *Memmingen* polową piekarnią zakładają.

Z Ratyzbony 20 Lipca.

Deliberacya seymu Rzeszy Niemieckiej nad interessem pokoju dnia 17 t. m. rozpoczęła się, lecz spodziewaniu powszechnemu wcale nie odpowiada; gdyż rozumieniem było ogólnym, że głosy licznie dawane będą, lecz tylko do tego przyszło w Collegium miały Rzeszy, *Xiążęta* zaś i Pełnomocnicy *Elektorow* zdań swoich jeszcze nie oświadczyli. *Czeski* dla pewnych przyczyn wstrzymał się z daniem swojego głosu, co było dla innych powodem do podobneyże czynności

i sessya w tey mierze na dzień 21 przeznaczona zoftała.

Z Frankfortu 23 Lipca.

Magistrat tuteyszy obrał dwie osoby z posrzedka siebie P.P. *Günderode* i *Schweitzer* za deputowanych naszego miasta na przyszły kongres pokoju Rzeszy, mający się odprawiać iako rozumiemy, albo w *Ulm* albo w *Augsburgu*. Z strony Francuzkiej zapewne Ob: *Colchen* wyznaczony będzie.

W okolicy *Würzburga* 10,000 *Auftrykow* ma się zgromadzić. — Do stojących w okolicy *Manheimu* wyszedł rozkaz, ażeby zaraz po ukończeniu się żni-

wa staneli w obozie. — 15 zakładników *Norymbergskich* w przeszłym roku zabranych od Francuzow, zoftawszy teraz uwolnieni do swey oyczyzny powracają. — W *Munich* z naywiększym pośpiechem w arsenalach pracują, cały kontyngens ma być na nowo skompletowany i wszyscy żołnierze w pogotowiu na wszystkie rozkazy. — Listy wiary godne z *Manheimu* donoszą, że główna kwatery Arcy-Xięcia *Karola* może do *Norymbergi* przeniesiona zoftanie. — W *Landawie* i *Germersheim* wiele żywności i ammunicyi wojenney Francuzi zgromadzają.

Publicandum.

Es sollen in termino den 14 August a. c. vormittags um 11. Uhr auf dem hiesigen Cammer Collegien Hause 7.000. Klafter kiefern Holz, die Klafter zu 3 Ellen hoch 3 Ellen breit und anderthalb Elle lang, gerechnet, welches zum Gebrauch für die hiesige Casernen, Wachen und Lazareth vom 1. October 1797. bis ult. September 1798. bestimmt ist, coram Deputato Krieges und Domainen Rath Jacobi öffentlich verdingen werden. Lieferungslustige können sich daher in termino einfinden und der mindest fordernde bei gleich nachzuweisender Sicherheit von 5.000. Rthl. den Zuschlag gewärtigen. Warchau in der Krieges und Domainen Cammer den 27 Juli 1797.

Ad instantiam der Anna Christina verehelichten Cibulka geboh: Waak wird seitens der hiesigen Königl: Regierung deren abwesender Ehemann der verabschiedete Schütze des Prinz George von Hohenloheschen Infanterie Regiments Johann Benedict Cibulski, gegen welchen dieseibe die Ehescheidungs klage ex capite malitiosae desertionis erhoben, dergestalt öffentlich hierdurch vorgeladen, das gedachter Johann Benedict Cibulski sich von jetzt an binnen 3. Monaten und spätestens in termino peremptorio den 2ten September dieses Jahres, vormittags um 8. Uhr vor dem Deputato Regierungs-Rath Baron v. der Hagen in dem hiesigen Landes Collegien Hause unfehlbar zu stellen, die gegen ihn angestellte Ehescheidungs klage vollständig zu beantworten, bey seinem ungehorsamen Ausbleiben aber zu gewärtigen habe, das die ihn angeschuldete bössliche verlassung sein Ehefretan in Contumaciam gegen ihn für dargethan wird erachtet, und in dessen Gefolge auf Trennung der Ehe erkannt er auch für den schuldigen Thuil wird erklärt werden. Gegeben Warschau den 1. April 1797. | Königl: Sudpreus: Regierung.

Na Instancją Anny Krystyny z Waakow Cybulskiej tuteysza J.K.Mci Regencya zapożywa Jana Benedykta Cybulskiego małzonka iey zbiegłego abfzetyowanego Strzelca od Regimentu Pieszego Xięcia Jerzego Hohenlohe przeciw ktoremu skargę rozwodową, taż z powodu malitiosae desertionis zaniosta, w ten sposob niniejszym edyktalnie, aby się rzeczony Jan Benedykt Cybulski odtąd w przeciagu trzech miesięcy a naypoźniej na terminie Zawitym dnia 2. Września roku niniejszego o godzinie 8. ranney przed Deputatem Regencyi Konsyliarzem Baronem von der Hagen w rezydencyi tuteyszey krajowej Regencyi stawił, na zaniestoną przeciw niemu rozwodową skargę dokładnie odpowiedział, się niestawieniu się zaś nieposłusznym oczekiwać ma, iż zarzucone onemu złośliwe opuszczenie żony swey in Contumaciam przeciw niemu za wyprobowane uznane będzie, a podług tego Dekret rozwodowy zapadnie, oraz tenże za stronę przewiniącą osadzony będzie. Dan w Warszawie dnia 1. Aprilis 1797. Krolewska Poludniowo-Pruska Regencya.

DONIESIENIA.

Z dnia 31 Czerwca na 1go Sierpnia w nocy, uciekło pięciu ludzi; Pierwszy Dominik Kucharz mający lat 22, białokurowaty, oczy jasno-niebieskie, twarz okrągła i nieszpeta, w sobie dosyć

na te lata pleczysty, wzrostu miernego, włosy zoltawe a na przodzie krotko wystrzyżone jak werżetka i boki ze wszystkim zebrane. Wołoszka na nim ciemno-nakrapiana i z takimi plecionkami, kapelusż czarny okrągły, boty niemieckie, dobrze i gładko mowiący, i zawsze prawie z usmiechem.

Maształczyk drugi z imienia Idzi, wzrostu dosyć sporego, twarzy pociągły i dziobaty, wargi zawsze ma nabrzmiałe, pryncypalnie zwierzchnią, włosy ciemne, oko błękitne ciemno, werżet na głowie krotko wystrzyżony, lyberyja na nim: Wołoszka makowa rasa ponsowa podszyta, plecionka u niego przerabiana z kologow makowego i ponsowego, kamzelka ponsowa, spodnie skorzané cieleńcze i makowe, boty niemieckie, kapelusż czarny okrągły, kiedy gada mocno szepluni, i marsowaty, ma lat 21.

Foryś imieniem Paweł, mały, krępy, twarzy pucolowatey i podługowatey, oko niebieskie, włosy ciemne, z hacapem w tyle, a naprzodzie werżet krotko wystrzyżony i boki toż samo, ponury, zawsze dobrze mowi i gładko, lyberyja na nim makowa, kurtka rasa ponsowa podszyta, kołnierż czarny i mankiety czarne z manszesteru, kamizelka makowa krotka, spodnie makowe, boty niemieckie, sztylpy u nich nie czarnione, kapelusż okrągły czarny, ma lat 16 lub 18, liberyja nowa.

Pomocnik ze stajni imieniem Seweryn, wzrostu miernego, cienki w sobie i niezgrabny, na twarzy czarniawy, i oko czarne, wanga u wierzchu grubsza od spodniej, włosy czarne, strzyżone z Angielska, mowi smiało, ale zawsze bojaźliwie; kurtka na nim makowa rasa ponsowa podszyta, wyłogi u kołnierza i u rękawów czarne manszesterowe, kamizelka makowa i spodnie makowe, nowe wszystko, boty niemieckie, kapelusż czarny stary okrągły, ma na głowie dwie blyzny dosyć znaczne.

Mielczarczyk imieniem Antoni, wysoki, pleczysty i silny, oko iasno-niebieskie, twarz pociągła, wargi troche nabrzmiałe, włosy ciemne, mający lat 20 lub 22, ponuro mowiący i zawsze marsowaty, żupan na nim nowy, makowy, i spodnie także nowe, pas ponsowy rasowy, kapelusż czarny okrągły stary. Ktokolwiekby przeziął tych ludzi, lub złapał, lub dowiedział się o nich, niech da znać do JP. Kędzrzyńskiego Landrata Sochaczewskiego, a otrzyma należytą nagrodę i expens mu powrocona będzie, gdyż ci ludzie pokradłszy lyberyje i różne rzeczy uciekli.

Da der Meublen fabricant George Gottfried Laeppige sein Magazin, bestehend in verschiedenen Gattungen von Meubles, als Stühle, Kanapées, Comoden, Tische, Bettgestelle wie auch Matratzen zu verschiedenen Preisen, ans den Fürstl. Kron-Kammer Herrn Palais, ietzt in seinem eigenen Haus auf den Neuen Welt in Nro 1257. etablirt hat, so ersucht er seine geneigten Fremde und Gönner wie auch ein respect. Publicum in und ausserhalb Warschau, ihm mit ihren gütigen Aufträgen zu beehren, und verspricht die besten neuesten Façons in diesen Waaren, die billigsten Preise und die prompteste Bedienung. Zugleich übernehme ich die Meublierung ganzer Palais und Häuser in und ausserhalb Warschau. Auch sind bei mir etats mässige Militair-Matratzen für 1 und 2 Personen von feinem und breiten Breslauer Drillich, wie auch Küssen, Decken, Bettücher etc. etc. in bester Güte zu haben.

Ponieważ JP. Grzegorz Laeppige Meblow Fabrykant, skład towarow swoich na Krakowskim Przedmieściu dawniey miany, w Pałacu Xiężney Poniatowskiej Podkomorzyny. Składający się z różnych gatunkow Meblow, iako to: Krzesel, Kanap, Komodow, Stołow, Łozek paradnych z garnierunkami, Materacow i innych różnych Meblow do wygody potrzebnych, przeniosł na Nowy-Swiat do domu swego własnego pod Nrem 1257 i tam go założył; Za czym ma honor uwiadomić Prześw. Pałeczność i łaskawych zdawna na niego przyjaciół, tak tu w Warszawie, iako też w okolicach znajdujących się, aby byli łaskawi, jeżeli z podobnych gatunkow Mebli będą potrzebować, lub Meblowania pokoiow w domach lub w Pałacach do niego na też miejsce z głosić się raczyli, a on ofiarnie swoią uslugę w naytańszey cenie i w guście naynowszym. Można także dostać u niego materacow woyskowych podług etatu na 1dną lub dwie osoby, szerokiego i cienkiego Wroclawskiego Drillichu, iak też poduszek, kolder etc. w naylepszym gatunku.

U Woycieca Wiadrowskiego znajduie się do przedania Billard jeden z naylepszych iakie mogą być w Warszawie; z wszelkimi rekwizytami należącymi do niego, za pomierną cenę; w Pałacu Mniszkowskim przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 478.

Kareta Angielska poczowna nowa znajduie się do sprzedania u JP. Franciszka Millera i Komp na rogu Senatorskiej i Miodowcy ulicy.

D. 30. Lipca w drodze z Białoleki do Warszawy zginola szluczka mosiężna ze szkiełkapi od Microscopium Solare. Ktoby ją znalazł raczy się zgłosić na Kantór Gazety Warszawskiej, a odbierze za to w nagrodę czerwony złoty jeden.